

# Czy takiej przyszłości chcemy?

12 lutego 2023

Rozbudowująca się na naszych oczach infrastruktura globalnego nadzoru, złożona z miliardów wszechobecnych kamer, czujników, technologii rozpoznawania twarzy, urządzeń do monitoringu i „inteligentnych” gadżetów napędzanych sztuczną inteligencją, już dziś całodobowo zbiera o nas dane. Wszystko, co robimy, jest w coraz większym stopniu śledzone, rejestrowane i analizowane. Jeśli dopuścimy, by do tego doszły jeszcze paszporty szczepionkowe, cyfrowa identyfikacja oraz CDBC, to osuniemy się w absolutny koszmar, z którego nie będzie już powrotu. Każdy obywatel będzie oceniany w czasie rzeczywistym, na podstawie całej masy ustalonych odgórnie kryteriów – od wiarygodności finansowej, historii zakupów i danych z rejestru karnego, poprzez stan zdrowia i historię medyczną, posłuszeństwo wobec rządowych wytycznych, poglądy polityczne, zużycie prądu i wody, nawyki żywieniowe i społeczne, aż po komentarze w Internecie, historię wyszukiwarki i aktywność w mediach społecznościowych. To świat, w którym twe zachowanie i posłuszeństwo bezpośrednio przekłada się na twój wynik w systemie kredytu społecznego, a ten z kolei determinuje twój status w społeczeństwie i twój dostęp do podstawowych dóbr i usług. To po prostu cyfrowy gułag, elektroniczny obóz koncentracyjny. To państwo policyjne, które nie potrzebuje nawet policji.

Źródło: [BitChute.com](https://bitchute.com)